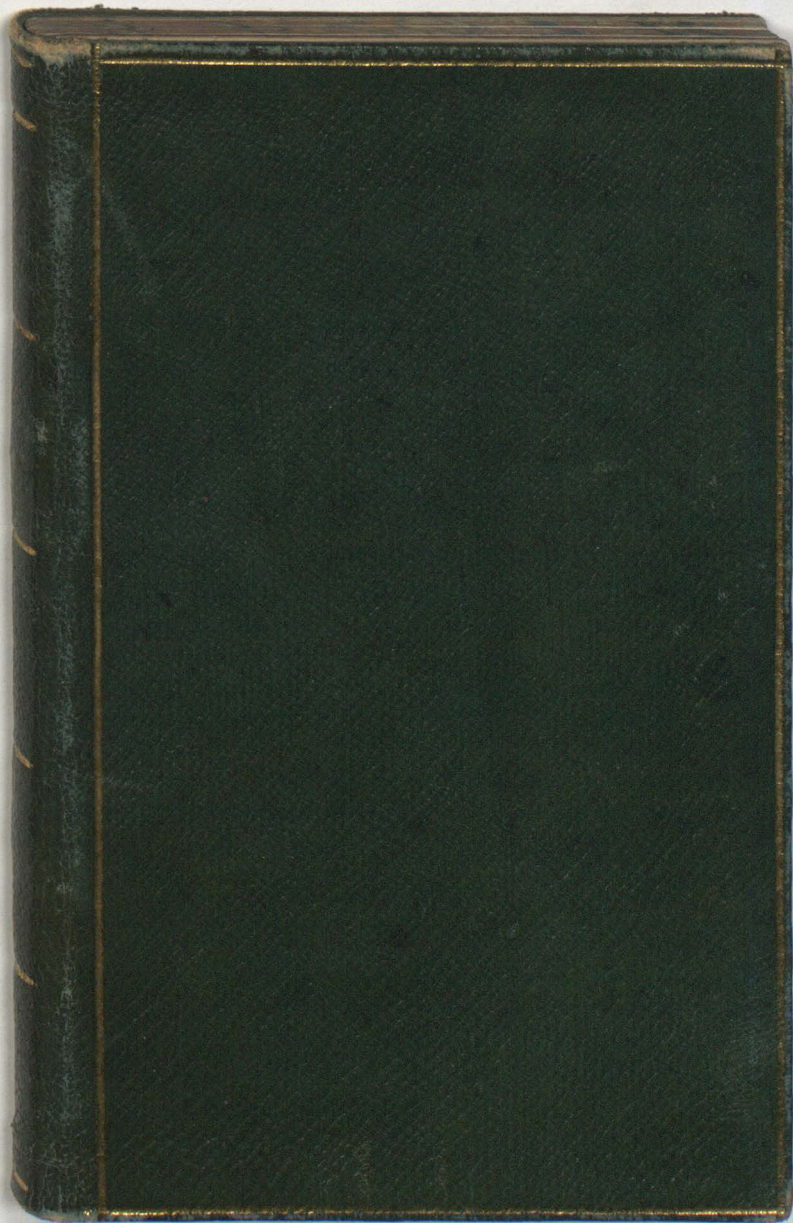




Prob 257/69

Sold. Negrop

De a
a m
licat
Jesu

„ Il n'y a ni véritable vertu, ni droiture
de cœur sous l'amour de Jésus-Christ; il n'y
a non plus ni hauteur d'intelligence, ni dé-
licatesse de sentiment sous l'admiration de
Jésus-Christ."

Pascal.

D

2

un

sam

2a

Pr

ist

w H

ay

cme

la

X. H.

a

ab

He

o

fame

Dis

Dla mojej najuroczajszej Maryni.

Zaczynam spisywać 23 kwietnia 1871. Co mi przyjdzie na pamięć wtedy to zostawię dla niej samej pamiętną, wspomnienie o ojcu który ją za życia bardzoochał.

Przyniesłem na świat 14/96 listopada 1805 w miejscowości Truszczańskiej, niedaleko Łowicza bliżej. W Kościele parafialnym Łowickim byłem ochrzczony p. Kłobasa i Krescentego Samoroka. Podopieczni chrzestni byli jak to czytamy w metryce

Wincenty Twardowski i Virginii Arnoldówna
X. Klementyna Michalska Kono

nia Katedrały Mińskiej i Joanna Burgielma
Abbas Burgielski i Salomea Michalska
Henryk Łotkowski Franciszka Małachowska

Jednego tylko z wielu ojców chrześcijańskich pamiętam: Twardowskiego; on był przy interesach XX. Radziwiłłowa i ile razy przyjeżdżał potem do domu

moich rodziców, również przywódcę i kierownika
sawnych w tej misji obywateli.

Rodzice moi zaprosili tego roku przenieść się
z domu do Ustowa mając nadzieję nieopodać od Kopyła
leżcej, bo nie miałem czasu roku a zaprosiłem
jedną drobny nagot i mię namierzyliśmy
samego w kolebce zostawić w altanie.

Ustów należał do Radziwiłłów a ojciec mój tu-
mal go zastawał. Z mojego tam pobytu został
mi w pamięci: przyjazd janczugi P. Holoutaja któ-
rego z osobą wyjechał był pleban, prośbami i
z nim o dzieło. Mówiono że z upłytem gadać
nie można i ja ile razy widziałem jego wozem
przed gankiem ucinalem do ogrodu - 2^{ty} wizyty
do kanonika Brantya w Kili i do racnej ucinam
cowanej staruszki P. Brucimowej najmniejszej
w szkodzie warietyci 2^{ty} P. Gudzinowiczego
który nas ucinął, pisać i po Niemcach.

myś i naortadze Komety i rok 1812.

Skoro wojna już się roziała, matka i ciocia nana Sani Fryniewiczowa wdowa, zabrawszy Adolfa, Julii, Bonniada i Łofis upiekły na Tolei do Uknohi wśród bagien i lasów, a ja z ojcem pojechałem do Romanowa gdzie on spędzał wtedy nudy podstępem. Samiżtam w najwiecej mówiono o magaczach; nudy były niestęchanu i tyżro czasem dla mego zabawy ojciec opowiadał wtedy z rejeu Katerinurka, wystawiającą moweli uciomajcych z bracie.

Za nim wyjeżdżaliśmy z Ustowa, mijając był jednego nauka myślać ojca mego P. Ona. Był Jodko z Pukowa; nunt się w jego obycia i poranijse Fryger Litewskiego w którym do mówiono o miście Niunna w wojnie francuskiej purygał się już wtedy Moral nieuróci i ze zostawiany ich byliśmy Tolakami.

Jama to wtedy była radość, pewności zwycięstwa
 Napoleona. Spiewano pieśni patriotyczne
 najwięcej krakowiaków a nielawne między
 jak to bywa porpolicie np:

Święci są Warszawa, święci są i Kraków
 Nie dla was pisał Merkelow tylko dla Polaków.

Do obchodu Jucenia Cesarz Napoleona w
 Stucku, gdzie w czasie obrad ubrały się a
 między innymi Cyfr N, odesłał mnie oj-
 ciu do Matki. Trzy cały czas wojny ran był.
 Ko jeden dwóch wdanow zabrakło ich do Wrochły
 i byli to mawidny których Satros ich porbyło. To
 najgłupsze da wyobrażenia w jakimś ranku le-
 zasa Wrochła folwarnek należą do oddziałów
 Koroniewskiego, który potem był mowym co jakiś
 gubernorem. Dwieście nie wolno było wychodzić
 za dwudziestu folwarnek, nie dla żołnierzy obcych
 bo był diatwa nie kwada ich, ale dla nasatku

które, wniósł nam, dzięki cygo ziołu
na dietę.

Na powrotem do Ussowa to tak? czy 3, mo-
żesz mi powiedzieć. Sama zastanowiła się
opracowała się przedtem była w Kaniowem-
nym pod Kaniowem. Ta oprowadziła i nam wy-
jazd z Ussowa i nie miała radzi, to zawiad
Hopiła mulinny Kisiar i zawiad. Radzi-
willow; zawiad stary domu wielkiego
obzernej i wysokim dachem a najwięcej niego
Ogromny murowany browar piwny. To za ruch,
janie cygo. ile oficjalistów, janie wory niebe-
ski widzące piwo do Kisiar, a potem ile to
sędziów nie dradzi do tego miasta, co za rany-
ka Towar je zawiaduje jany wodą. Nie było
tylko jany w Ussowie ogrodzie - a potem, potem...
mógł być chusta w której nam oświeciliśmy i w
wody trzeba, że wylani wstawiliśmy do szosy domu.

wiechemiński Mieniszyn i S. Kobylinski nowym
głównym.

Ta mowa przysłała do wyjazdu (a ojca mego
jako w domu nie było, bo został powołany do In-
ternu Kadłowski w Warszawie do lotni) dał mi ją ta-
ki wyjazd. Do Harasowskiej młodości
Legidnia, drobny awuls, fowaracywa a tak
nawane bo w niej i agła wyrobiano. Endopien
mający nad nią dół, popracując i medus
enclat w niej same najmniejszego ciękiego papieru.
przyniosł ją do piwna prowentowego rocznie.
jako i nie na karty przysłał moim. Pisanie tej aii
nie zapisał ani papier wolał na stronie i co to
był ze papier; zapisywał na tych kartach inny.
znając idola, karty id do rami jednego ady wie-
nowem grał w karty z S. Kobylinski i jeden
z kartek wzięta do zapisania programu migra-
cja przed śmiercią, pozmegii obaj, że to papier

od anagnat mowimich. Co tu robie! ty-
 le namu jui w browane, we wsi. Zmierzaj
 powstaje to na nie ni puzda. co temu jada,
 do Hrodniwego do Miesnica jano najkiziej
 policyjnej robady i opowiadaja mu niez cala.
 Nanasom milowid. policja wyslytuje kto i ki
 dy mismat w Cegielni i wpadnu na trop Sa.
 nie aduis jui na Tobereiu Jan. Cegielnia
 Horzuna, amhije w Miniku Daniela
 malana i wyslytus zwori do Hauerowskij
 eny. Karano nana a nanej sali aduisney
 ni wyslytli przez wykiei. Inni tydueni tyta ona
 wixieriem Obe obwinionych. Jle to zechado
 prokuriora, polie mejsrow, kapitolu sprawnyf
 a wixieru jednako sprawni, kto mi czy nie radzi
 byty malui ni kanki biode ale jui wyslytli
 mowimich anagnaty. Matka nana do rana
 do mowora kszepotala je okolo tyf kszepotao.

myśl goici - Co moinalbyś to ugnida dla
 Cydrika, opatruwała go w białym - dozoradca
 Państwa lepszej prawy, to też kiedy Adolf umiał
 iż w r. 1832 w Tobolniku i spotkał tam Cydri-
 na swobodnie żyjącego, umiał w niego go-
 woi wnieśli prosił.

Adolf, ja i Bronisław w 1817 ile mi usi daje
 przystąpił do klas Mierwickich. Adolf wchodził
 roku do klasy III. ja do III a Bronisław do I.

Matka najtę dla nas oficyjny w domu Cukier-
 nika Mollmeiera. Doktor nad nim w oficio
 miał Zachrowini, a młodziyni posiedza
 stara otuga która od inieccia nista formam
 zwalimiy Symonow. Złoty domu i pilno-
 wanie słynnego chikotafka do niej należały.

Słoty Mierwickie młodym i 6 klas. Ad:
 Dominikonia doś Dobro młodych: Prefektem
 był R. Starobinski, fizyka młodych R. Tutecki

najbardziej lubię od młodzieży, bo przewo-
 żącymi wziętym jej zbawom nie mającej,
 umierał bratniej publiczny w dniu 11. Tiora i
 Towar w spore taki i wzięty i niego był sa-
 dow. Trzeci i wzięty i i id. rodzin, a potem
 on był Dyrektorem Teatru który po śmierci
 ojca iść się do tąd wziętych wuchanow.
 Ostatnia reszta która państwa granu sa
 mój brat był Gawel w zięciu. Pięć
 ujętą R. Swarzi a dyktatorcy cyf. tak
 wianu Wynow, A. Tielowka co potem na
 sybnyj str. i Towar wzięty apertem Hwa
 Bozigo, podziękował wziętych zięciu.

Było około 200 uczniów i dwóch nauczyci-
 w nauczanej aspi i jeden wziętym naucz-
 nien. Zawarciej, mój br. tego i był jeden, naj-
 więcej mi w klacie mojej gnuł do serca i
 ujętą go na podziękowanie oddzielenie. Chy

mej z jednej strony a z drugiej dwóch Jod
 now Apolinary i Karol z Łopuch i Alexander
 z Turowa stanowili między dwoma stronami
 dwa, jakoby dwa młodych, pod którymi garnu-
 ła rękawa w każdej chwili życia młodego;
 w klasie, podczas egzaminów, spacerów, na ma-
 jorkach a wotacje były wybrane Prefekci
 i Vice Prefekci Polonice. Jeśli jeden z nich
 był Prefektem to z drugiego oboru był Prefektem
 łacinskim. Honor był woli bo edycje m. d. były
 nieduże w ławach świdły imię klaszeli, cytat było
 Salve Regina mater Misericordiae
 a inni odpowiadali. Vita Dulcedo ca. per. r. d.

A potem w dniu S. Tomasa z Alwinem Pre-
 fekt polonijni mianował oratorskie przed wywie-
 brami publiczności, a potem zainicjował do stołu w
 Reprezentacji oborę zaproszonych gości na ten festyn -
 wybór Prefektów był przedmiotem między innymi

ojców Dominikanów, i jednego roku tak też się
 odbywały, iż nie mogąc pogodzić wyroczni
 ków a niedużo stracił któryśkolwiek młody, o.
 braco Preksiusz Karłowicz. Prezent ugaszczał
 smoty w dzień aybora i potas na majówce nie
 mało musiał wydać buter i pierników.

Ojciec nasz ciągle bawił w wilnie myj in-
 niach klauzy Radziwiłłowskiej a biedna matka
 sama prowadziła wszystkie domowe afary. Wypr.
 do oddać Klauziównę jako wypradze
 do Ordynacji; wysła w dzieńowe Matytkównę
 powołała do pomocy Koneciównę i kiedy
 namyśliła, a mąż zapas pociągły, my
 bracia jechali 1^{ty} Dwór, Litwa, od Radziwiłłowa
 i Siemieniowa do Grabowick. Towarzystwo
 zarządzenia i oddalone o kilka mil wczasy
 do Mielnicia, gdzie nie tak było miejsca na odwie-
 dzanie. Myż się przyjeżdżaliśmy do niej m. Pociąg.

ke Druha, na wielkanoc i na wakacje od 1 lipca
do 3 września.

W tych czasach zgłosił się do nas Michał
Jankowski, Polakowski wojsk Arki i młodo-
ści Kociłłami, mieszkający w Bratku koło Sodołu,
i wzięty a dożył majstny - i zarządał aby
jemu jednego z nas powisłono na wychowanie
i a on później mówił mi o Dwidzie - Los pod-
ał na Adolfa i on z klasy 4^{ej} ay 5^{ej} odjechał
do w tamte strony i nałki swoję klasy w adn-
u mi.

Smutno też było namemu ojcu, być samemu
o w ilnia - Po ukończeniu klasy 5^{ej} wchodził mi
do niebi na wakacje i z dwoma innymi mi-
gotowywał się pod kierunkiem Elianusa
do idania skłonił do kl. VI gimnazjalnej.
Tu dopiero poznałem jaką była roznica
względem nałk w gimnazjum a nałk zubo-

przekonałem się że umiałem nie wiele i
i w przyszłości na nowo uczyć się trzeba.

Examinum jednak udało się jako tako, a
prezident i ja i Ofcisi i mój nauczyciel wróżyli.
miej i na przyszłość gdzie wypadnie jacy dostanę
w kl. V^{ty}. Przy otwarciu Gynmazyum zapro-
wadziło mnie do kl. V^{ty}. Wchodzi Dyfekt
Strocznowski i cyfła promocyę z tej klasy do
VI^{ty}; a w końcu dodaje: że młody uczeń ma
z kl. 5 do 6^{ty} Eust. Jan. W radziei uczeniowej
chciałem go w krę powadzić, tak że dla mnie
było niepodobna.

W klasie VI^{ty} miałem przyjaciół Ludwika Spitz-
nagla który potem ministerwem i pisał ustawy, od-
bił się ze sobą ugięciem z pistoletu, z mordercy dla
Sanny Adustowicz; Juliana Karcuskiego znanymi
tego malana umarłego w Rygu, a bywało w do-
mku Dⁿⁱ Spitznagla i Brzu pomatem talii i młode.

tego Juliusza Stowackiego.

Do skończenia gymnazjum z dyplomem bardzo
i dostojnym, przedstawili mi obaj w. Spisnaglemu
zaczynając r. 16^{let} ujęcia - wygładzili na dzieła.
Ktoś o nichciaco nas pusię do Uniwersytetu,
w końcu Prektor Malinowi przyrówny dyploma przy
zwol. Ja wszedłem na kurs Trausa.

Było to r. 1832 kiedy Lelwel wrócił był na
katedrę historii. Przyprosił mnie sobie zapas z ja.
kim z młodziei przyjmował. Wziął od razu
do niego był staraniem Prekora uprzedzający
a na dzień urzędalski po r. 20. do Peniceny
przebieg był pod imieniem Mlik. Malinowski.

W tym czasie powstałem i samego Adama mien
najszego w kominku Kato Katedry, ujęci w ten
wzajem Julianum Nauwycielniem. Zaprowa-
dził mnie do niego Prektor; p. Stefane Tana po-
stałem jego brat. Tomasa i ugiło się waje

u niego przedmiemli Stenionów, przesłanow
 ki i w. i. wstajemionowy cossalem do low. proni-
 nitych. Miedzy kolegami na wydziale praw-
 nym iest jedna przysadnia, bytwa nieznamy u
 Stam. Kiebli mied. on i brat jego stany Adolf
 byli pod dozorem Jochura autora Otraw Biblii
Polni. Lelwel byt nisczany do miedziacy alw
 ki i on byt dla niej cety wyflany. Towanym,
 umiymy, miedziacy, naidego przysnawat u miedzi,
 dozwat mu radcy, wstawywat drogi do wyprnego
 cossu, miedziacy iu, zachycat do probowaciu ut
 i ja na jego miedziacya rozprawem Homan-
 ni Tableau Ancillona 3 t. Co iu z kim Homan-
 niem stalo? rozprawem miedziacy w r. 1881.

W 3^{im} roku na Uniwersytecie wiede, dociekalem
 iu miedziacy, miedziacy: rozprawem filonickow, filan-
 tickow, miedziacy. Lelwel, Godechowski; miedziacy
 miedziacy iu miedziacy p. Nowoistowa.

Ze stopniem nauki data obójga praw nie
 było co robić na świecie. Jemu Statut Litew.
 i księgi z pomocą Vol. leg. był obowiązującym na
 Litwie; aby janiś mógł mieć chociaż po-
 znać prawo praktyczne i ojciec mój, oddał
 mnie na aplikantę do Adwokata Sidorowicza
 a po roku w 1827 przeniesionemu do Karłowicza
 go obrońcy Chwały Radziwiłłowskiej przy sędzi-
 eństwie. Do tamtego czasu w tym procesie były
 m. i. z Filip. Dawidym Radz. P. Chwałowskim
 i z XX. Odynskimi o oddział dóbr alłodyal-
 nych.

To pobieżnie moje dopomógł mi do pozna-
 nia nieco interesów Radziwiłłowskich. Ojciec
 zmarł w lutym 1826. kilka miesięcy później
 tam w domu matki w S. Dobre i przejechał
 do Wilna, gdzie umyślnie się przy Karłowiczu.
 w r. 1828 przyjechali Wł. Gierkowski do Wilna

Łudwin iiona jego Stefania Kon. Radca
 pierwszy raz ja widziałem gdzie u niego z Troka-
 rotem chłapy chłoch. Zalewim star. kowstomim.

Pisaliśmy nad nią nie widziałem godności.
 Znalazłem ja nawet pisaliśmy od nojnej mojej
 Julii która w naszym smolecku za adwokata
 pisana uchodziła.

w lipcu 1888 a more i werniej przybył
 do Wilna z ramiem. Alex wity a wówczas
 jemu tylko braciom, Aleksei Kozłowski dla
 zapamięcia ich w sprawie ich interesów. Ulał się
 do mnie od Alex. Wersaceńskiego i tym pro-
 sobem zaistniała ich nagroda najasnowi a potem
 indygnę przyjaźni która skończyła się dopiero
 a jego śmiercią. Kiedy mnie Prokuratora odmo-
 wiła Daniela wykreślił stonę fortuny, a najsi-
 lna praca wymaga kilku lat czasu, ja młodym
 byłem i doń rewolucyjnym podjętem ich jej dokonai

w kilka miesięcy była mi dano przenieść
 zgi i dwóch i biera do pomocy. Janowi
 w notcie Faidherbina wzięcia tabelle kosztu
 spondone i raport do Matki Cieszanowej
 jako opiekunki Stefani ugotowawcy. Emma
 muś Glücklichberg domawia go na jezufran:

Uwierzyłam na zdrowie, co gmus i minis
 ce prawie nie wychodząc a donie a nawet
 nie ubierając się - to mi uwiniony pracę i
 statuiatem się na nogach i lenar radzi abym
 na odprawkach wyszedł na wieś.

Coś imie przedwidem na wieś w Siemiono.
 widać u mojej matki, nie widząc co dalej
 a toba przenie i kiedy na dobre się zabiera.
 Tem się do gospodarki, okupując z Doga podar
 ki od wity, ugaru i piericiu i uwanu abym
 natychmiast do witalu się udał.

Reduim stant w witalu, mydyl i widuchow.

ski. Natomiast miłano nob w Prokuratury
i w nowym składzie ja właśnie jej Schre-
nem z prawem podziału zeto na decyzyę
Prokuratora Salmonowskiego. Za nadto byłem auto-
dy również miład typus Prokuratora pryncipi, ale
byłem nim w istocie. Salmonowicz zaraz
odjechał do Formacji do pracowania u
K. Aud. Podziwiałem aby proces byłotni o do-
bra alodyskie ukonczył - a je z Komitetem
nim w Marce wyjedździłim u Kewstakta
do Minina a również z wamawz zęcywi-
nię przed twistami wielkonomni do forma-
wid.

Układ z K. Aud. Rad. muziliwie pryncip
do struktury, etę radon w gronie pryncipal
Namiełtut na cygli wielkonpudy Formacji i w je-
go radzinie. Świscom było świsze i pryncipi
nie radoine. Był wtemen Aray Brinkupen K. Wo.

liczni - dwaś wieńa, uńtę a dowiżdżawu
 ni od Salomonowga i pa zostaję w po-
 krewińcziń i roduńs Kołcuńsziń, a on był
 wielkim panycotą, uńd i toar moj uńd i
 case obywatelstwo obcom tak rozognit i
 jak angli miń ićinai i oadować to i
 Kniśa keni niłd.

W Kwieńcu a wamawu wypradł mi po-
 chai do Półg a w łainie kogo ciar uńd i
 dżai miar Kwieńcu i z granic. Spottaw-
 ny Odynca zarmionego i zardzińcgo
 mi kogo mićia, zaproponował mi i go
 rabion i robę i mład do Borun odwożę
 a pynajmiej do Wilna. Jakoi uńc-
 chalińcy raem a wamawu; po drodze
 witepilińcy do mojej matki dżi Odynca
 coławit na pamiętkę uńd do socianic
 dżycu na gniazdo swem w ogrodzie.

z Płotą wróciłiny w Rosji Chajaj.

Odyńś odjechał do Warszawy a ja odtąd
już sam pierwszy pracowałem w Troick. Radziwiłł.

Właśnie kortowało mi nam i na zabawy
i niby to na literackie prace. Wybrałem jed-
nym z Gimpodany Resurty zamiarem być na
Kadym 14 salo, a ja najmłodszym i Dyktatoriam
wiedzi prawie zawsze pierwszy trzeci rozprawy na
stę unygnie Sani i prawni wiecie mnie re-
prezentowały i mi było wiadom że któryś mnie
niezapomniał. To też bywało zimowa pora
pracątem prawie dobrze po północy i odwie-
dam mirowa bura do mego przyjaciela Antonie-
go który wprowadził nad moim idreum.

Żeśm należał do Radziwiłłow - wtedy prawie
wynikał dla mnie obowiązek widym przybył
trzykrotny protogował. Zachęcając innych do bywa-
nia, samemu niezapadał stronić do czego

a nie mowido ni woale bo wtenczas muni i
 dawado i nad Aktorow ukiwku lepnych
 maszicai nie bylo. Lii iacni grali Dramata,
 Tragedye, Komedye i Opery.

Marcinowi updawat Diennia wilemsia
 i uiaat to za pewne honore aby go utrzymac
 opoc rok rownie traid. Zawigralimuy i w grono
 spozpracownikow pod dyktando Liona Rogalskia
 go, i ile kto mied wiaawad do tego Diennia
 Ra. Ustadiimuy Wieludane, a Feli wrot.
 nowini dla dziele Homany z fran. Roman-
 a Coopera.

Tamim bybem ntey nuy ai do listopada
 1830. Tam updywata ciociu wime mojago
 ejcia w kraju. Na row zachecano muni zopu
 ni ienit to z P. Stanislaw, wankowidowna
 to z Aleksandrowiciowna, to z Lankawidowna - ale
 ni to do mygli i uwa napuywadato; chciadom

najmod j. a. był ułtad z br. Wilky. Koniały
 jego interesa i obywatelowy zarządca wyzna-
 czone, chociaż dopiero wyjechał i obojętne
 i ożgi na woj. Miałem tylko 1000 rubli-
 remy na pierwsze potrzeby; nawet te niemy-
 sławne i matki mi dodawała ze swoich.
 Nadwija się w końcu do rany i obywatel
 mała, sumy około miliona. Ist. Pol. wnieśli
 inne względy, uważała na stronę.

Kiedy więc wkrótce wyjechał powiadzić i
 wyprawnie rozprawić iść będzie - co jeszcze
 ugronien i kraju wywołano a owo
 mało tu dla pamięci zapisać.

Ojciec nasz mawiał nam zawsze i dobrze
 jest wiedzieć owa kraj dla miedziarystwem
 która mać swojej wstąpi. I stało to wstąpi
 nadto kiedy baciliemy na woj i matki. Jed-
 na z najmniejszych przedmiotów obywatel iść

w r. 1824 na Ukrainie wody i podole. Na
 Ukrainie w Monachu mieszkał A. Łokotowski:
 brat mojej matki. Był tam proboszczem. Mieszkał
 nie daleko Czernas i Dniepru leżała gmina
 na starych krańcach dawnej Polki. Kusił się
 kijów i Kaniów po drodze, a jadąc na Podole
 Prokudaw, Kumanii i między Kosiówką. Właściwie
 nie widywał w Kosiówce urodził się w Kosiówce
 w Kumanii, a już niestety zgonił
 a tam ożenił się z panią z Kosiówką i z Kumanii
 tego pan uważył młodego Kosiówkę. Lecz wsta-
 lecia dalszej drogi było odwiezienia Kosiów-
 go przed mieszkał Adolf u prokuratora na-
 rego prokuratora Janusza Kosiówkę a ożenił
 Podkomornego Kosiówkę.

a Adolfem jedynym do Janusza, dwukrotnie
 odwiedzałem w tych dniach Kosiówkę i del-
 nych i niestety prokuratora Kosiówkę.

tego pisanego wraze o którym już Trzebski
pisał że jest uraiona nlewiec jedyną i
miedzi a gośdowi poirzicet cały wemik
Podole i dowadzi

z i idonie nad Podolem janięce w toay
Po mułkarni dodaja podolanki oay.

pod konie turpizad uracadem gny wodyn
do domu, do Turzkiego Dworu o nile turp
ay mny odległego do Mierzyci. Trzeba
było przebywać tam polewie i wota dro-
ga piasocyste do Olechwa. O dworze stały pouto-
we około godziny awaryj po potudnie nanka-
gida wprzede cira w prwictm; najmniejszej nanki
bida, najmniejszej prwictm cira w prwictm. Były
to turkaskie nadchodzące wany wotnej turp
tamięcych wprzede cira w prwictm Abinowa wotaj; i w i-
noscie cały widuolny z otuż w gnyb cira wotnej
prwictm wprzede i gnyb i prwictm wotnej

nem a dener tak nymy gadat i konie
i dalej nie mogly. Po omacku prawili do
jechelitny do janiyi karcemki tak malutkiej
i kładzie koczny. Mój mój iż w niej smiesznie ten
kudziej i już stał jani wórek ze zbożem.

Porogi i jeli iż w karcemce. Mój idący
Jonyz miał iż troche na kucharkwie i rapoz
wany i co w piecu kładzie w ten podgrzewany
skramie do drzwi - szynkarka iż dowa pustu-
nka okienko iży zapytac któ tam skram
i omajnie iż woda karcemka jeli caskowiu
zajsta. Na to pytanie udypada głos dobrej jej
wrodzonej: ja tobie powiem kto tam! skoony!

Lydowska odskoczyła od ściany unyżając
waj! To... nie pozwól już nawierzać wpa-
stony stanzony na celu lądny robijac go dro-
gach. Mój Jonyz pobiegł do rowom, ujął
pistolet i naturalnie że pustrachy tylko

szelit ku drzewom do których dolizaj się
 do poleni Pinaldo - Co tu robie? Tydzień w
 kucy: uczynajcie Facitno bo on tu uróci w
 bandę swoją; on tu i wesoły mój ma smutek.
 A biedna moja głowa, biedna!... Selachie
 a workiem się nie wygniot; Boję się gdy mój
 mój prowadzał, i mój go wspólnie naradzić
 na ten miesiąc, opatrujący szale i kłopoty
 nienajmniej drogi do Kłocka - To jakich dro-
 gach i workach błądził, jak długo na
 drogi jednoliny, tego sobie daj sprawę nie um-
 gliwy, ale to pewna ścieżka nie należy o dwie
 mile odległa trafili od strony Kłocka i byli
 mój ścieżki już nie daleko byli od samego mia-
 steczka, doświadczyli teraz nowego wypadku odjeżdżać.

Wino niebezpieczeństwo spotkania się w
 wójcam i a niko nie było niczego i do-
 stawony się do Kłocka, po niecorony spotykają

i nienagłębionej w dalną drogę. Próżno
 i kładę się atakować domni miały. Droga prosto.
 i wa wyginieła jak w ścieżce; po bary nie było
 i gwałtownie ją ścisnąć. To ławej na dąbku w
 i na wierzchołku ogrody, po prawej mogiłem niejaki.
 i do tem wysocy na ran Edriarciu jaskini i nam
 i głowa w kąt i cofa: wojni ca, Józef i Ja niero-
 i zmienny dla czego konie. Dalej iii. ubranych, i
 i gdy na ran widziemy blade dwa cieni wrażeń
 i mian na ramię nach wprawy i i pływacz
 i do ogrodu smutny droga na mogiłę i koni. Stany
 i w mojem życiu adanym mi i patnie na
 i podobne zjawisko. Cieniu k, duchy czy i ja-
 i kichś śmierci pałacach urobione gestacje, powo-
 i i mniejszy przed oczyma nani i zapadły
 i z gołą cementarą. Długo jecha koni wiecznie.
 i ty iii. marny; gdy wujek i kido... przebiegamy
 i do Niewiasta i wujek i mian i nie ben pływaj

bojarni opowiadałem com widział w łochnej
mojej Tenli widać ja z podwoj. Moj Jurek
równie dowodził i to było para wochanow co
z młotem utopili ię - ale gdzie? pewnie gdzieś
od Alceha daleko do tam nemi nie ma widać
nie a łoni ledwa jest u mego młoda.

Tęraz między cięłano Jurek i Umiu Tolskiej
Tola i te prawdziwe obracy goimowoi
Ledwo widać marem wianę,
Dom nie wielki - w tem goi wchodzi.
O! i domer ię rozumię,
Jurek wzięje gdzie ię rodu.

To racynam odgadnąć ię to było
i u nas w Sankim Dworze między igłami i u
igłami widać ię na Jurek wzięje młot S. Tenli
Złota i bawili samy ię Tolskiej cały ię -
był mowa wzięje Jurek ojca m i Michał
Złota ię. He to Koni, ile widać! a pnie

wszystkim było gdzie nie wyprze, gdzie przysięgi
do jedzenia - a ja to nie uważałem. Wtedy
i dwudzięta bawowaty dnia całe a w nowy dno.
cywało. Wskaza mi przynędo na myśli i na
u siebie abyoby wygodniej - rozjudiano nie tylko w
mistrzem, i obawa, czy wprawy rości naktmijz-
ago potrafi mowa iechci na Juiemicy i ay
mure nie iściuiz ieregdy tych zacych i pweri
wych iżyadiow. Teraz sa już wistnie wymaga-
nie, teraz na wsi która do ktoromy dostrzaje
bo siano i owies drogę, a w S. Dwone tyle
było dno i dła wiytku adopriow, ojciec zawsze
starat się choćby o niewielkim utankow i domo
nie grane ofiarował.

Ja i Bonnard byliśmy w wsiwie podcał dno-
gij Saborici dca i przy jego imierci. Przy-
da one 14/16 lutego 1826. Mierzał on w Wandy
nalic tak wcałym pabaca wbudowanym gmerd

2. Kardynała Radziwiła. Obynajem myśli
 umyślnie sakony tute było wrwać do Konde-
 kty węgierskiego, a i Kardynała mi daleko
 już podobna od Księcia Bernardynów, prze-
 to większym jak zwykle tam trzymać od prawa-
 dano a narazem o 11^{ci} iadobu maboicizmu.
 Oby i na tej odległości umyślnie kucy nie
 podobne było ustawić, tudzież i zognubem
 chciat nieiegnić ogromny wrag robić. Ja
 który nigdy nie dbałem o jankolwien wy-
 sławę, opartem na tem i ledwie potrafiłem
 ochronić się od tej smierci - ale ta sprze-
 ka tam mnie doprowadziła w jakiej obojęt-
 ności i przynędny do Księcia i stangwany
 my kat-falka obca Poniedział, spokojnie
 na wyczerpie pamiętem - w tem wyczerpie i boże
 jakieś babę gadającą do drugiej: a u siebie
 tego prawica! mi mi bęka z ogniem

Ad. content swoim a ojcowiną i smiercią.
 Oho! od czego ludzkie sądy sąwidy! Ale
 zajmą się śmiercią ojca śmierć mi była bole-
 na jak mgła do matki i domo-
 ni jej i on nie żył. Jaka to była cię-
 ża i wilna do 1. Dworu oddległego o 34 mil
 nie tak łatwo były komuniakacje.

Na Cmentarzu OO. Bernardynów wiatrakach leży
 grób Ojca - Ojca i napisem. Kap-
 łowni powiadał mi teraz i nie wierzy.
 Co za szkoda że ciało jego nie leży w Dirsch-
 nie gdzie groby matki, Adolfa i czołowego
 dziecka Formanego! A jakie to miejsce pu-
 bliczne na wieczny odpoczynek. Za dawnym
 domem mieszkającym to teraz Formany przy
 ogrodzie wymurował inny, jest wielki wgród
 dobrym płynem rurskiej zdrojowej do stawa. a
 ścianą wgródzie rurskiej bocznej i podłami.

Otar na drugiej jego stronie wynosić
 kaplica już teraz opuszczone, bo przed worki.
 broni naprawy, a nie dochodzą do niej smd
 drew leżą grobowce. Proszę aby ta rocha
 na Diabylu nie gmina w rąk Mechaników
 a bardzo być może, bo Jarmarz uważają za
 swoje i emigracy, wspaniałe hormani które
 go tak było drążyły w Diabylu, nie udało
 się mieć ma nadziei. Najbardziej więc
 byłoby aby Diabylu dostać się Ładomsko
 ai synowi Romarda, jedynemu z naszej
 rodziny który mieszka. Siłom jest być już jen
 w posiadaniu młodego - ani ja ani Romard
 nie mieliśmy adriada, niechże po śmierci
 Jarmarago, Ładomsko zostanie diadim. Tego
 bym pragnął i o tym do siostry Zofii i do
 jej córki pisać i z Mł. D. M. naradza-
 rem się jakby najlepiej mógł Jarmarz.

— wyborczy to był carycyj za swoich czasów i
 w młodości miewała książki dwie albo mała ewa-
 ne do których wpisywała co pisaliśmy między
 a najuścię partykulary. Znajdęś i tam drugie-
 nne i taki zbiór zawierający do tam czasu było im.
 plekowi. Za przyjaciół moim do uśmiał miżani
 Świdziński pojechał mi swój album i na celu
 jego znajduje ten wstępek wspaniałej jego dwa-
 kretni.

w wolnym czasie od pracy wyrażam mym było
 wstępnym nad wstępnym ojców i matki moją.

To nieby wstępnym odwołanie się nas do
 przekazywania w wolnych chwilach od pracy, i
 myśli okoliczności mojej nauki Eliasz, i
 eady wstępnym moją, na młodości
 tej sentencji a nie przez nieumiej. Tak por.
 niej dzień miły pojechał poematu Goussier
 swo 9. Mojmiana, zaczynający się od tych

winow:

Gracilicy! Kto pro imukum ojczyzny rozbiorze
Ostat niejma zagrode i czołom woj one . . .

to ki to piracy ni gromie ię po napisaniu
podobnej nadomysności.

Kiedy jeden z myjanców Koll. Siwickiewicza
pojechał do Chaciejowic do swego bratniego i
niezastanowiony go w domu znalazł nemi czołom
duż wstęga i domownicy o tem gadali si gorz-
wa z nady; siemk. odzyskał mu:

Nad grobem Tolmi porzucić

niegodny Tolana zabrać;

Jedni nad nim nie mogą sprzysięć,

Przemysli nad nim nie zdrać.

O nadziei mającej rewolucyj nada dui-
ta w wartyzmoie uniwersum w listnie jui wau-
ne wiadomości. Praca adolfa arcającej z wstęch

i Taryja pisał w Warszawie we wrześniu 1830
 i arianat się z Joach. Siewakow i ten mu pisał.
 i myś tajemnicę aby patrzeć w innych sprawach
 i Tolkini byli gotowi miły z powodu Rewolucyj
 i Lipskiej prawniczej która ma w całej Europie
 i powiadzi wzmianki. Lur. alimny nie było
 i omiła mybuchu. at naxicie i ta nadensca
 i jak dziś państwo był to dzień poniedziałko.
 i o potworną pierwszą wiadomości o niej dał
 i mi się faktor na dziedzinie w Salsku Wandry-
 i malii.

Kauzowany tajemny Komitet w listach odra-
 i Dost. miedzią litewskiej podziaranie się do
 i Królestwa, owszem się dał aby każdy ustal na
 i mijsm i cunał baka do powstania. Prosz
 i mój Adolf z Podola przybył około Bożego
 i Wandriusza do listu z adresem Obywaleci
 i Podolskich przyjeżdżających do Rew. Warszawy.

i następnie udało mi się go przekonać około
Brown na drugą stronę Niemca. Towarzysz
sprowadził nas do zorganizowania powstania
na Litwie.

Podpisy kontraktu dostaliśmy w okresie
1831 - pojechałem na nie z wielką umiarko-
wną Prokuratury Radziwiłłowskiej aby inter-
wju z redakcją i z obywatelstwem wyro-
wić nas co nam teraz przyszło naliczyć. Po o-
trzymaniu raportu z Stuchim powie-
ści że około stawy stąd nasz, wyszły z ubro-
ją, wzięliśmy do wsi, i wzięliśmy w
Archiwum ubrania i rzeczy w piwnicy, spi-
saliśmy list tego schowania i raportu
płynę. Z mianem wyszłym umówiłem, za-
raz następnego dnia pojechałem z wsi
ubrania i co z młodego wsi Gynna-
zum Kozłowski. Pospiech ten był

naglejaj bo mnie ostrzeżono iż wiadom
być uszczelniony w głąb Pruski a potem i do
tego jenoż się wyjechać na wieś do testu. Wła-
śnie powiaty już były w powstaniu.

Droga wypadła mi na Osmianę. Jed-
niom tam myślałem o galidzie, niedo-
i galidzie załatwić mi się powiada, abym jako
wiadom dawał Komitetu Wileńskiemu, miwo-
uś Mamonu Epruńskiemu do dalsz. karta,
i wyjechać już gotowe, i garnizon Osmia-
ny łatwo może być rozbity a tym spo-
sobem powstaniej zdołać nie ma do broni, zapasy
sukna. a dalszy oddział na nie się nie pędzi
i na tych nie powiemy a chcieli mogą wyjść
do chłostka i wyjechać z sobą zabiorą.

Narazem więc o 4 rano w kolumnie
wyjeżdżamy na ulicę. O tej samej godzinie
jeż w zbiorze prawników o powstaniu

Litwy T. uroczynskiego, smutny smier
 Tę. Klenowskiego. Ze mnie umi w Or-
 nianu nie znał, sumono wian ie jitem ja-
 kis wojnowy przysady umylnia z roma-
 wy i to jedno podnięto do dania dobrej
 słuchy mieszkańcom, którzy chcieli wyzwo-
 lwa okupili gruncie umowa.

Z Ormian wyjechałem do Borsu, gdzie
 wiodła droga na w Barykianow, jęz. wyje-
 za smierianu odz. Flors. innego nad gma-
 chem Szt. olugno. Ojciec w kosciele akir
 przestawia i po odpiwaniu Te Deum je-
 chałem dalej do w. b. o. g. n. a. w. d. a. n. y. j.
 staro go Tyrkiewicza. Choć tam jeszcze
 panowały władze mormonów, imiada no-
 zisem na inducie kowale, polna i w kicic-
 le byłem na Nabiernikois a była to Miedza
 i ludu wiele. Nikt nie miał torować się

41
iż na mnie chociaż nie udrano za-
mą abo jej wsty.

Suggerowałem potem do matki swojej do Dnia-
kijnej i wzięły od niej oświadczenie, a
dałem jej to prośbę Stueni; ale kiedy młoda
zadynała o mojem umyśle i o, uśmiechła się do-
mów i uśmiechając się kłopotliwie umiarkowanie
wróciła się w Nowogródzkie gdzie z dawną
Duch pacyetywny oryginał tamże obywatel-
stwo.

Porozumiewałem się z Marycem, Mieniej-
skim i innymi. Matka zaś Dnia powitała
i oddawała słowa; a ja dowiadując się
i w Mieniejskim jej miłe słowa i
krasie się być pochwyconym, postanowiłem
wrócić do Petersburga najkrótszą drogą do
Kaukazu i do tego z Nowosibi-
rskiem do Dniepru nad Mienem i

tam przeprawiliśmy się na drugi brzeg do
 Delatycy - zostawiliśmy wozaki naszej wiosny
 z naszymi i z przygotowanymi pokarmami
 u wodźczego Radziwiłłowskiego, do jui
 widzieliśmy już powstanie Ormianinów wstąpił
 do tegoż nasadem nasz aby pod wieczór przysłał
 tożnę do Delatycy, do jui obaw nie wojnowi
 Dalszy podróżny wóca i z dzieł mi ułconu
 starai się być przedniei.

w Delatycach przodoch - Obywateli z The
 Ormianiniego, umierając uorderko Rabandyni-
 ców który uścisł cesii mierzani Ormiancy wyciągli
 ciemności się w tacy i na bagna dośi Niemna. Jeden
 z nich uprosił innu abym do niego kupił woła
 za kilka piwogów. To co i na co go kupilem, wcale
 nie widziałem ale mi się zaraz przydał. Toż wie-
 nor ukam nad brzegiem Niemna mojego podrow-
 nogo Chłanowskiego - godziły jedne podługich ułci-

gaja, a ucił ich z drugiej strony nie potrafi-
je, że narodził się morderca przyniósł kłosa i chma-
nowi stanowiący niebezpieczeństwo dla niego i jego
winni naskoczył i powołał ich Kapitan Sprawiedli-
wego i oddziałem Koronowym przyszedł do
Podkowickowa, otoczył dom Bogdanów i w inną
noc.

Co tu zrobić? Ufaj w miłość gajów, iadę
do Podkowickowa, a Chmurni postanowił ich
przebieżkę kupionego konia, którego narodził się
głodu karą odosobnionego trzymać w pobliżu
domu. Witam Kapitan Sprawiedliwy, uciekaj, przy-
gotowaj się, po herbacie atakujemy ich i przy-
gotujemy na piecu. Z rozmowy nie udało się
widać jakie względem mnie zachowanie. Przegląda-
racho po wiadomości, które mi o tym i po-
wiada ich chętnie i u mnie promienie. Myślę, że
czas: stoj i stanowca drżała, niosłem 200 zł

jużi uchu muii awentować, ugnupis uż. - Ri
 on w pmbu: i on dotu Raduickowu o ile
 muii oruedia i i raduguje abym mu dat ja-
 kie wynagrodzenie. Siadam tedy przy stole
 przy wysypkach na paręć złotych i wi-
 e z abia. a oddaje ja, jestem: po co on
 pijeckat. Okupamem roszkę aby wyjechać
 promy i jedna sioguzi na tę stronę Wie-
 nna i pierwszej komuniarce od oguzian-
 niego. Sioguzatem go ugnupia. Siad do
 groworu a Schelachow, stonpli w około Gora-
 cy i opierali Todowickoo, a ja nie tra-
 cę i chwili nadtem na konie i poci-
 som uż do Kowelov.

Tosnij już w Tarzui dowiedziatem uż od
 Nowogrodow, i Kap. Spr. urociwszy do Nowo-
 grocka zastaw roszkę swawia muii w pro-
 wie i awstowicia do Ministrow. ale było

pro utowarais - a uirwit smięzo uż i ty
nocy ferore ipad z mna.

z Kereka pjejechałem do Zalinewia do wu-
ja mojogo Sohotowniego i zaran z wejama
pmerany w abir miewieci & Miewię ma-
jechałem do Kramodaworow do brata wojannu
P. Buzbaryna. Tam wprowadziłem Tichannie-
go oficjalnie Raduist wiony w mocy z wonia
ca stodołanki miał okna na mwie.

Kiedy mnie obaczył, zaczął uż i gnieć to szozon
swaim nie aionys aibym to ja byt - albowiem
jeceji dołłane niedawno do Tołochu przybyli za-
mrali że mnie powierili Mow. sz w Lidze.

Odwiodł mnie nad brzeg rzeki Churoony na
Tolci i w nocy stowili mny przed chatą nadłini-
nego. Sargolau idzenie. Toddowengui która
mnie gnada, miała on i mnie idziada na Toł-
ciu, i nadginy do Jedy wozli, melusa nę z idu-

mieścił. Toteżem jak najwierniej tajemnicę,
a że to był wielki tajnik, nie na odno da-
no mi ciast i rożnych misiw i wptęgawny
na Stusa po podstolej dniej siglady doleżem
w do Lenina, gdzie mi najomniem miła słowa
Tottowaerem mówim że jakim najniższym
wydany w i wina na Frachemni admirał.
cyi Łachwraej.

w Lenini dowiedziadem że że prop tamur-
ny jui niwid i F. Januzy ma być admi na
Tolciu - Jan ta wien mogła i rozję tak nętko
doleż nę najniż - ale ona karała mi co pędaj
z Lenina unyżać. w sobotę po pędwim uny-
sem do Stolicy doleż admi. Łachwy P. Trulony
karatem pędrechać.

w Stolicy pro raz otarui wyznałem co reum
Pikiewiczówo grąją na gitarze i inuważę:
w okropnych ciemach pędarów pędwimych

Kulena powiedział mi, że Łachwa wdała się podarować rezerwy do wyrobnego utwórego małem na Uniwersytecie, ten mi odjechał do Łachwy a ten mowa odjechał do Dąbrowicy.

w Litwie mi przysłał od rachmistrza Prygorowa miłego jego paszport i jużjechałem dalej jak do J. Prygorowa, ajechałem najniżej czajonrowaniu i styżono.

w Dąbrowicy zjechałem do Kłanowa Tija-
tois gdzie majomy mi był z utwó X. dwo-
nicz z którym adam w Dziadach użni wżni-
kę. Od niego dowiedziałem się, że Łachwa chwała
Murałi rozbijony pułkowiec pod wodnictwem
cem, spalony Czartorym Tocija, wprowadzi-
ł w Dąbrowicy i w owi XX. Tijaży wżni-
zł strannych następuje.

Nadział odjechał mój miły - utwórnym się
w odwagę idę do dowódcy z moim pa-
-

problem i powiadam mu: że jadę za interwa-
ni Dyna jeddman. wittgenstein i idam od wie-
go aby mi pomógł wioząc do Kłodzka. Jeli
dobrze pamiętam to on już tak: mordercy wany-
wał się Höning; myślał mnie jest najciężiej
podjechał pomógł i udzielił najcenniejsze pomo-
cy do Włodzimierza.

Przejechałem do miasteczka Starego w Kłod-
zku w której mała dom janiegoi obywatela
narajskiego w o Kłodzku. a Sandro niedużo była
sprawa młodzi je to wzięły do lasów z Kłodzkiem
i był dom nie woli. Tę obiednie, myśliwskiej
rozmożenie pokazało im kim byłam ja i on. On
Prudziejowski brat młodego Kłodzkiego. jadący
z Kłodzkiem do J. Dwernickiego który wsta-
wał w Kłodzku na Kłodzku. a ja ... na lotnisku
nie szukający drogi do Włodzimierza, albo ja-
kiego oddziału powstanców.

Śnieg mijał dem, boimy się idąc swali śd.
 oym wórkim jechać zutana zaberpicoruni
 moim granportem, Donieduili miy się i w dwo.
 nie jom Tabri od litka dui jaxii Jan z Pasqia.
 pntodem udy do nięgo pom. itów z umupitnego
 i pmitom aly na grobelkę za wną ugnęd.

Nadjechali my na to miejsce spotkania i w
 owym czasie, pojechał Stanisław Borsak
 uina adwokat co potem za Bonarriego był
 mezonny i w Sybir uśdany. Był on wydany
 do Kormiktu wilcińskiego do Rządu Narodowego
 a i oter nie spychay, uied z wilna jaxie
 tui tyfodnie wstrowat i ugnęd w wlotki.
 mis on. Towiedziałem mu: nie man jw w jaxai
 bo ja wiem więcej niż on; on zaxat i bpie
 pntatnie z ja mu jui Doniedon i pntatni
 jom wredie. raditom udy wraoć jom moio
 a ja biał na rickie jęgo słowu raport. oddat

ni mał. po którym prowadzono prawdziwy
missaryuszowski kowalek: byle min kopieja
miedziowa z r. 1812 z wyłazł koroną i to
jużniej w Prowu przybył do warszawy
odolatem J. W. Chłopotykiem.

Przeznaczony Bożekiewicz, przeszedł
z Andrzejskim do Kóser admi admirała
formi dotk tych wty młodość był mejonny
mi J. wotodino. Ja jak o Prachniem Tny.
Gosłowi odegnęwałem to wle a kubi było
rymac' na cianie i obejmić i co robić wsta-
do kudy Dworniki jui do Galicyj warował
a granica wojakiem murkiwskim strażona.

Ta ranta nęgielne onolignoi. Ludy pro-
pinstorowi miałcar'a Roskio, do wicidawcy
ni u Prachniem z wilem przybył, zaraz przybył.
gli z swoimi przybitymi, i z powstaniem ułan
mi stally przybył i to a u tego wstał

rozu przed siebie tygodniami wzięli kumara
 andy na kontre w chinsku odemnie, im
 nie mogli mnie nie znać - Kłiwali że nie oba-
 cywały mnie jako Inyborowiniego - Idę do
 woładzi i ziomaję mu na : że albo to je de
 janiemi przydaje sam przyjechałem albo tu i
 tu P. Inybor. tak do mnie podobny jak dnie kro-
 nie wody.

He mowa - może ta wola na długo nie podo-
 ię - mówię mi o powstaniu na Podolu - Inybor
 kiedy niejcia probować - Jaki do Wap. Sprawu-
 ba aby panport wrować - i przybywam w chins-
 kidy on umarł - Powodzą najnowsze aby niko-
 mu chyba de ważny przydaje, nie dawaj pan-
 portu - ale P. Sebastian bierze na siebie - podpinaje
 niobokaję w kłoty już podpinuje swego miza-
 mu i - i pan dnikatami okapiwny jak do
 Łyżniema naj, tym i ydem.

w tytonimiu, serchwalony si nie
 tak dośrodek udaje, przedstawiam ię Gub. Choma-
 nowowi, przedstawiam mu Komisarowi jechać
 do Chomnowa nad Dnieprem do Feldmarasha
 Wittgensteina i otrzymać nowy paszport
 do Gubernii Kijowskiej i Jodołubiej. Kapro-
 rowy do Chomnowa na obiad zjawił się
 dośrodek, ale widac nieznano co za powodem
 jest go przyjechać nie zaplanowano a ty to po-
 tem kupiłem sobie go mimo bardzo piękną przesy-
 łaną nową jedwabiem podnity.

Myślałem sobie: toj mój wódek ię do Jodo-
 luba i najdę gdzieś w Chomnowie. Zostałem
 prosił i doń iwaro, ale mój powołanie jest
 inaczey dale ię mój i ugnieć ię do Gali-
 cyi.

Przybywamy do Chomnowa, otrzymaliśmy
 od franga listy ię rekomendujący mnie

do Jenerał Guber. Lewanewa i z nim
narad do tytonioma powróciłem.

Lewanew przepiś mi je jak najuszejmiej
ale pospusta ze granic odwrócił, bo nie zda-
łat zakażem. Wnawie prosił mi teni plan:
w czasie wojny feldmamedkowi daję prawo
wydawania panpułko. Imię mi przyni roz-
kaz a je go udam. Trupam uś do kamien
ki mofets a za nim wrócił a przędane odpois
tywsem na kierował u Lewanewa i gratom
z adiutantami w karty. Było to w chwili kie-
dy Karol Bojyoki z oddziałem swoim ugrunęł
mu zaimwiciłai. O tem ciho gadano w mieście
ale adiutanci mi mówili by ogródi je jakly
mił swoim, bo adies donyduie je mogli
je w is gronie madyje je prostaniem kto-
nego na dżurę iunkajz aby go skłani pu-
knieć na pirdowej usmej rubienicy.

we 4^{ty} 5^{ty} dni nadmno urowajnicie
 podmanatko i ja cunatem na jatepost
 zagraniczny chodzo koto ogrodu gubernatorski
 go. Narciwo datatem go i z radością wpa-
 dam do karamy i potrzebam jakiegosi stare.
 go moxela ofiar. imowidw. Tytam awda.
 na tej karamy kto to jui? a ten miui odpo.
 wie: nu, to gępi taki moxel. on tu gny-
 rzat dowiadyciac iu kto jui tam, bo on ja-
 me widziat cięgle chodzącego koto ogrodu
 i myślał że tam jani sępię. J co ty nato?
 Nu, ja mu odpowiedział uby miśnał - bo
 taki Pan co jażnego ję gubern. bywa na widzo-
 raż moie go za taką gadani dołne wygusz-
 chać.

Podczas mego kilkudniowego pobytu po-
 znałem w Łyżomieru profesora Gymnazjum
 Moysze'a Otta Ożmianica - a poznatem go

Stąd i brat jego był Radcą miastem w mie-
 nie Radziwiłłowskiej. Podobnego sądził
 i gospodarza nadko można mieć. Miłom-
 ni miał a kilka izb stoją - a w każdej je-
 ści wódki a na nich stały oprawy folia-
 ty jarby u Notaryusza. Okazywały ich
 emancipacji. On mi obajnił, że w tym wy-
 wzie jana kłótni a ta ma im gódość, i
 samemu cyfry przepisyje je od domu do domu.

Te zwyczaj były na wsiach zdaje, mi-
 łałem najci być i idąc do Radziwiłł-
 wa ale w drodze nie daleko od niego przypa-
 dła i idąc dalej iechać nie mógł. Wtedy
 myślałem Radziwiłł był admi nistratorem Ho-
 rowicki; przeto idąc myślałem do niego a pro-
 sząc aby przyjechał. Pod koniec spaceru go
 na drodze idąc razem widać mi się wydać i
 i coś o no przypadekowi pisać. Choć mi o to

aby był ktoś jinow przed dwim wyjadem
do Tolmi kłopoty mnie widział innego i mo-
ją rodzinę upokoił a nawet groźniejszego wo-
jownika w kłodzku który nigdy nie zginął
abył ja narzekał na granicę mają dostęci.

Narazie przebywam granicę kłodzka
dostaje się do Galijski ale nie tu koniec kło-
potów. Przed Prodanami Kontumacyi i do chwały.
Pakuje mnie do niej i ja co chciałem jed-
nym słowem słomą z wiatru, widzę przed sobą
dwunastu dni kontumacyi - a kto mnie zanurza
i w tym czasie cała moja tajemnica wyszła
dnie na jaw - Ale ja nie wydobyc z tego wzię-
nia? Myśla o tem - wszak nie spać się za-
cieram i denerwować się przez jęczmień. Kto
tam jęczy? - a ja - kto Prodanam i do ch-
wały - a co ci jest? Aż ci, ten mnie wystru-
sił bołą ci sobie rady dać nie mogę. A muszę

te dotai miły, nalej wody gorącej i ugnij
 a ciepłym naprośen okładaj rękoma - Mój
 Bababan posłuchał rady - narazem był zdrowy.
 wziętini a płu wzdriemni odjadiają do
 kontumacyi bo to był ostatni jego dzień, obie-
 cał mi że przez niego dnia co w Prodoch nina
 z cholery nie umrze on mnie a kontumacyi zebie
 ra - Jaki na teni dzień zajdzie bryła orzo-
 konna i mój Bababan z radością donosi mi
 że mogę z nim odjechać do Prodo. Tam
 jako daway doktor omnialem jeszcze dawać
 rady lekanku janiemi synowi bardzo wielki-
 go zebine i po wyprawie swiadani u zeb;
 na odjeżdżać a Bababanem do Horwa.

we swoim Konie pod Przydymu. Tętnie-
 go oddał mnie w opiekę Drohojewskiego, ten
 zawoził mnie do zeb w okolicy Samsona a
 stamtąd do Dikowa przynajmniej z wiatr mieli

nie przepaść. Po drodze wstawać
do jasioni 55. Dwornich gdzie nie zasta-
liśmy gościa. Tammy małe Litwina, chciady
coi mił od nągo na paucy kę a ie on nie
nie miał nie adonsty wycytni melolowe
od kamienicki gusiki a przepływały imo w
onetracni polwini.

w Dzikowid mi udało sie przepaść do
Kroterwa ale go niej jeli nie pomie gdzie
wtem tylko ie obywatel onemat mił; miłat
mi w dzień konie ze 50 dukatów, a gdy w no-
cy przysła wydaw 4 wistę przepływać, pod-
sumy mi imago co nie wart był i 50 złotych
i onematem go w Sandomirne ponosić.

Jestem tedy na ziemi Polkiej pod Rzędem
nowodowym. Trzoka gwoliwa gruni a gruni
i jadę z kolegami do Wamawy. Ludziom
tam przysła biega do Siewela i znajduje go

w mparaliwych myslach. Było to po bit.
nie pod Ostrona, ale gmiaz mit anperandun
prowadzi mnie pod blade gdzie zariadał
Rząd Narodowy. Opowiadał J. Chart. com in-
driet i dyrat. Opowiadanie swado pmielo
godziny. Dowiedzialem się zaras o kilku
likuinach, o Adolfe Giedmym i innych
i oni mnie, bo Lebed nie chciał mnie zas-
musić, domarli o dostaniu się do wiadoli m.
go brata Adolfa.

Do jakiego wejść punktu? wybrałem sobie
drugi punkt Krakusów Tanyca. Zapisałem się
do niego i ledwie mi udało wrobić ubier
wznowy wskazać do Rządu Nar. gdzie mi
zawiedziono w punkt. Pożycki idzie m. Liku
i już ponowt drugi do Drobiazyna, że ja mam
się do niego Portei i z nim razem na liku
organizować Powstanie.

Na ten ul. Prud Wandowy upadł mi-
nistrze pismo którego oryginalny charakter ro-
stanciem a uprzedzonym było w Żywocie
Adolfa na ataku jego karci.

Z jaski radości uziwny to pismo
w którym zawierał się unikalnie nowy ma-
nuskrypt wiadomości do wojska pruskiego.
Kiedyś mi się udało się go, kiedyś w Junc-
nie Prud Wandowego mogę dzisiaj na-
liki i odrywai się do mojej przydatności.
feli! Droga do Baturyni była wolną
od Murza, ale dalej do Drohiczyna
już wypadło różnie objeżdżać Ham-
główny i na manowce szukać. Ale
w końcu dojechałem i już Pruskiego
nie znalazłem ale go pod wielką dożyną.

Jakimś tu pisanym Białosiniem. W
oddziale enclawie wlad. Platowa i m.

wie kilkunastu litwinów. Proś pierwszy
 mój jawnie siewiście ratnymeliński i
 i u progu jego plebsat mnie i Kanulacji
 Radziwiłłowskiemu wrogu Kontrolera naszego
 Jakubkowskiego a syn Leimiego. Prosim
 go urozu jak Koprowskiego aby pamiętał
 Dostąpił kiedy i mnie dnia 24 i 3 lipca
 i idział i jui w ubióre Krakusa.

Na niemięci nadent Chai le smutne,
 spotkaniu ni wspólne orat narych i na-
 tani oddziału wracającego z Litwy pod
 dowództwem Ję Dombińskiego - od niego
 Dostąpił mi i tam wzięto i nowo
 i i na oddział nie ma go co i dalej.

Wracamy do Wamawy. Suth. Przemysła
 omul ni omowany Jenerat i Maculym
 Dostąpił tuż wojewodzie Sandomierskiego
 Galickiego i Krakowskiego, a ja z prosta

go straszenie jego adiutantem, wys-
chaliśmy rano do Rajmina, Solca
i Opulowa - Prusom objeżdżającym
wajską tam agromadzonego do wodrom-
go p. J. Sętyckiego i myśliwego
do Jędy. Attakowani byliśmy w miejscu
od murów a Jęda wodynurą. Woda
Pruskiego poza miastem. Jęda miała
muchy dragny i myśmy z miasta w
pomieszczeniach zwrócili się do rżawia
excitować i ponikamy ku Pruskiemu
na spotkanie oddziałów idących z
pod wianawy pod wodzą Sętk. Obufo-
wicz. Pruskiemu już był na tej stronie
widy i attakował nas pod Pruskiem
zduńc miastem nieustraszyć być mialo.
nym w nogę od kowalka jędyści kar-
tana - bo z jego strony na konie nie.

nowym bierpnie siedzieć - wnet na wo-
 zie jechałem tylko dwa dni pierwsze i już
 pod Knyżanowicami drugi mój Kłacy
 ustrafitem dogonić oberch morkeli, mtrini
 iż i zabrai Komu. Że J. mottawid
 umia do Knyża wajnowego.

Nie opłakuje. Daliśmy operacji wojennej
 bo że w zdaniu sprawy Nardoin przez
 J. Knyżkiw Duni po Dniu spisanu
 dmuia w Bourges ogłoszone.

Chci byłem tylko adiutandem jmuia
 de deboici także siebie J. Knyżkiego
 spustniatem jego stwib, i całe cisi admini-
 stracyne 3^o wojowodztwo. Że do pracy i cni-
 otoci byłem nauzety, i miałem udmie 25
 let stonowanych, mę gotow byłem sa wogit.
 kiel prawowci i to mi i jedno u angia
 kiel prukonanie i mam asce talentu

wojnowego a je przy całej kranstania,
 ammi rana z pistoletu nie wyszedł, ślasy
 nie były mat. Trouni rano spicnety nio-
 tem w rzu, a ran tylko na rozpoznanie
 widać rzebli pod chrówem i to rzy
 własnego Lublina pletnaci - zapomnian-
 ny je jande Lublina miata muniary
 i kamruty gro Murkucki i widy na-
 pis murkiewni wisten go ze mupnyja-
 ciela.

Przynto w kościu do odrotku do Gals-
 aj - w Miechowia miatem wlocenie wryt-
 lich morkatow Jrow, unydwikow, wypuszczi
 na wolności - w Okręgu przegladnicy nie
 a temi co w kraju przortaci epauiti i wno-
 cy p Jępts Krownowicz na Chmawow ponu-
 my do Puciermia - Łasay na Probrusend
 restrojemi byliśmy od Austryanow pod

istwasz ani Jde Tidotta - a nasajutn od-
prowadzono nas do Katoru.

Inna tydzien cady ciurpiatam bolimo
raz po stracie ojczyzny a potem sie rany
kura mui odnowita sie na nowo - a
tu ani odroczny ani bratni - bo w drodze
z Olkuz do Chmanow w macy mój
sugus mueraw zmmust a konim i z to.
mökam i z pismidzmi -

Przyjadali do Katoru obywatle z o-
brotu a miedzy innymi Brandys z Vel.
wazy bo w macy mui Puryenigo i sem.
bina ktory tebie przylet do Katoru. Brom.
dys tal zapropowiad mui i mui
zawieru do Owsic mui i Owsic. Jdis
ki jemu poznatem rodnis Larisow i
kochany i mui a mui kwoje Eugeni.

a tymczasem w połowie listopada
wyjechałem znowu Bruksel i Strasburg
do Paryża. Sprawy tej podróży mają
duży wpływ w wyiskach mojej koresponden-
cy.

w 1832 4 listopada razem wyje-
daliśmy z Niemcami Fitzguyno . w 1833
Adam Mickiewicz przyjechał i za-
czątkowo z nami dwoma powiadaliśmy
się - ale to nie długo trwało, bo
Rząd wypędził mnie z Francji 1833
i owo tajemnie uciekłem do Paryża
mającem długi czas ukrywać się pod
obcym imieniem P. de Vismanc adwo-
kata Brullé'ego. Wkrótce w 1835
z Adamem Jędrzejewiczem założyliśmy Revue
należącą do Dumarné i Folke i ta trwała

Oto jest obrotu kasy do P. Dubachy przez lat 4 1/2 robot od 1 lipca do 1835 670
 1. Stywnia 1840.

D. 1 lipca 1835 etas. Jelow. Hef. Dubachy. Drog. Jelow. Drog. Jelow. f. 15,000 na
 ukladu kasy. Dubachy. Drog. Jelow. Drog. Jelow. 14000 na ukladu kasy
 na prof. D. ukladu kasy. Dubachy. Drog. Jelow. Drog. Jelow. f. 21,000. w nast. p. kasy
 na prof. D. ukladu kasy. Dubachy. Drog. Jelow. Drog. Jelow. f. 30,000. z tego kasy
 Dubachy. Drog. Jelow. Drog. Jelow. f. 30,000. z tego kasy
 Dubachy. Drog. Jelow. Drog. Jelow. f. 30,000. z tego kasy

u r. I. do 1 lipca 1836. ... f. 187.129. 88.
 2. " " " f. 160. 597. 50.
 3. " " " f. 199. 324. 96.
 4. " " " f. 223. 906. 04.
 5. " " " f. 241. 399. 28. f. 1012. 654. 67.

Ogólna psychologia i ogólna psychologia (psychologia moralna).

u r. I. Ogólna f. 70422. 95. ukladu f. 69. 651. 35. ukladu f. 771. 60.
 2. " " f. 35. 719. 10. " 36. 144. 95. " 345. 75.
 3. " " f. 41. 092. 75. " 40. 891. 24. " 547. 23.
 4. " " f. 29. 968. 15. " 30. 261. 45. " 253. 95.
 5. " " f. 31. 825. 02. " 31. 378. 70. " 700. 25.
 199. 027. 97. 198. 327. 72.

Ogólna psychologia.

u r. I. Ogólna f. 8484. 10. ukladu f. 9581. 35. ukladu f. 18.065. 45.
 2. " f. 9808. 55. " 16. 504. 20. " 28.007. 45.
 3. " f. 4799. 85. " 23. 040. 55. " 29. 840. 40.
 4. " f. 4567. 70. " 25. 885. 40. " 30. 453. 10.
 5. " f. 3726. 44. " 20. 127. 75. " 13. 857. 22.
 21. 383. 67. " 20. 127. 75. " 13. 857. 22.
 730. 223. 62.
 10. 597. 14.

Ogólna psychologia i ogólna psychologia (psychologia moralna).

Ogólna psychologia.

u r. I. Ogólna f. 119. 326. 45.
 ukladu f. 119. 326. 45.
 ukladu f. 119. 326. 45.

u r. I. Ogólna f. 119. 326. 45.
 ukladu f. 119. 326. 45.

u r. I. Ogólna f. 119. 326. 45.
 ukladu f. 119. 326. 45.

u r. I. Ogólna f. 119. 326. 45.
 ukladu f. 119. 326. 45.

u r. I. Ogólna f. 119. 326. 45.
 ukladu f. 119. 326. 45.

u r. I. Ogólna f. 119. 326. 45.
 ukladu f. 119. 326. 45.

u r. I. Ogólna f. 119. 326. 45.
 ukladu f. 119. 326. 45.

676

Pracownicy w Dukaszni, Górze, Polacy, wsi i w miastach.

1. 4906. 36 4. 7934. 15
 2. 5760. 70 5. 7546. 65. 27. 488. 61.
 3. 5787. 75.

Młota Łęgów. obywateli i adwokatów i ogólniejsze roboty.

w r. 1. 128. 2. 166. 3. 201. 4. 227. 5. 218.

Opłaty wyprzedów

w d. 31. Gruz. 1879 notariusz w Ruffi. 700. 25.
 w wólcach. 240.

w 110 węgierskich i krowy krajowej 6876. 95 / nej
 mniej 600. (niektóre węgierskie wprze w 1000). 40341. 22.

w wólcach kraj. perłach i chłopcach. 28283. 40.

papieru.

i innych.

58 węgierskich i krajowej 2887. 29. krajowej 2887. 29.
 40. 074. 87.
 24. 264. 87.

Dzielnice w wólcach. 15750. =

Dzielnice w wólcach. 58. 264. 87.

w wólcach i 58 młotów i 58 młotów. 13. 837. 97.

Dzielnice w wólcach. 40. 426. 87.

jako obywateli i adwokatów.

1/ kapitału i promisyjnego 26.000.

2/ promisyjnego i 4 1/2. 4725.

3/ krowy i wólcach. 8274. 15.

4/ w wólcach. 1337. 72. 40. 426. 87.

w wólcach i 58 młotów i 58 młotów. Dzielnice

Stworzyć i mieć strach od
 tego i zachować od niedo-
 stanku i cierpienia tego uciska-
 jących. Nie tylko wiadom
 z tego iż, utraciwszy brata
 mego Przemysła ale nadto
 nadzieję że on co miś miał
 któryby mi ustat moim dzie-
 ciom. Jui w r. 1841 a zatem
 w lat 10 rozporządzonych mia-
 sem do 15000 fr. a między konar
 Pot. myślisz nam jednego udn
 przyjęcia 20 fr. ofiarowatem mu
 owe 15000 aby i miś wybrał co
 mu się podoba. Otrzymał z godzi-
 ą i skończył uważa i między ja nie-
 uogę i miś nie obejmie to on tem
 trudniej.

Właściciel
 1841
 1842
 1843
 1844
 1845
 1846
 1847
 1848
 1849
 1850
 1851
 1852
 1853
 1854
 1855
 1856
 1857
 1858
 1859
 1860
 1861
 1862
 1863
 1864
 1865
 1866
 1867
 1868
 1869
 1870
 1871
 1872
 1873
 1874
 1875
 1876
 1877
 1878
 1879
 1880
 1881
 1882
 1883
 1884
 1885
 1886
 1887
 1888
 1889
 1890
 1891
 1892
 1893
 1894
 1895
 1896
 1897
 1898
 1899
 1900
 1901
 1902
 1903
 1904
 1905
 1906
 1907
 1908
 1909
 1910
 1911
 1912
 1913
 1914
 1915
 1916
 1917
 1918
 1919
 1920
 1921
 1922
 1923
 1924
 1925
 1926
 1927
 1928
 1929
 1930
 1931
 1932
 1933
 1934
 1935
 1936
 1937
 1938
 1939
 1940
 1941
 1942
 1943
 1944
 1945
 1946
 1947
 1948
 1949
 1950
 1951
 1952
 1953
 1954
 1955
 1956
 1957
 1958
 1959
 1960
 1961
 1962
 1963
 1964
 1965
 1966
 1967
 1968
 1969
 1970
 1971
 1972
 1973
 1974
 1975
 1976
 1977
 1978
 1979
 1980
 1981
 1982
 1983
 1984
 1985
 1986
 1987
 1988
 1989
 1990
 1991
 1992
 1993
 1994
 1995
 1996
 1997
 1998
 1999
 2000

J dñi mam prawie straconych imie-
dawnych które na koniecznie muszę zaka-
ty:

u P. fundacyja Amulam w Liverpoolu
od 1864 maja 7 za przedam i cenny
mam gładzie (za Medisson) £ 306
czyli fr. 7650.

van der Brock w Farym bankier fałszy-
60 r. Ch. d. Antin za Kupony Medissonie
fr 4400 65 od 1867 maja 1.

Bram Jan Andnej za symplem pskaym
1 lipca 1872 £ 1500 czyli 30 000
ale od dwóch lat już procent 5% nie
udaje się i Kapitału niezapłaci
tęż i 42000.

Raczejże moi upadliś od pier-
wnej chwili Euigranyj najokropniej-
niej, moge taki stosunek udźw-
żyć

od 1831 do 1841 po 5000 50000.

1841. 1851 10000 100,000

1851 1861 15000 150 000

1861 1865 20000 100 000

1866 1871. 5000 25 000.

min

425 000

Straconych około 50 000.

miadeł 4 lat 40 f 475 000

i to najmniej bo musia takie nie mia
do kontowaty Miny pinglow w Jura
z powodu wojny Amerykańskiej.

K kraju od wstę miadeł 16000.

z roczny mied i od wstę 9000

min
35 000.

Wogz tedy liczy iem gracz swoje
miał w mieście do 10000 f rocznie
przy te lat 40.

od 1871 p lat 20 uchowadam agendy w których wygrze udarki min
po dniu 14 zapisane i w końcu każdego roku dodane summa.

Wspominam cię emigracyi z prawdzi-
wym zainteresowaniem jako epoki młodości tak
wewnętrznej cię, epoki nadziei - Długo wycie-
kać nas zawiódł i tylko ustatka gozyc.

Majniemię cię panowało ród nanej
spodobać ci literackiej na niedoś Macieś
Jerm. od 1835 do 1841. Na imieniu ci, na
obchód jakei nadawany otomadnie ci i
raki myślać i majom i na madoś
młotaj, ci kontentowali ci wycie ci j
jakeś lub napojom, dla wdecania rosmow.

Kotado ci parę urmionów lubo Staci.
Dow Popeluli myślad ci i ujacieś
Juiemim. Te jako ni ducelowano w iur
nach Matceś mupiruje - Gdzy by Prop.
urbaś w emigracyi mownaby ci tak niści.
naś Darumim ni dż, w Raci u Cesarz
Plakow.

29 Marca 1836.

Niedawno gdyś dzień w kochanej Eustachy
 Fantazję budował nadpoietnny gmachy;
 Środek, zaledwieś idealu kraje
 Graty srebrne mieniąca, piasy chorem gaje
 We wtór duchowi memu, cicho, tliwo, miło.
 Miałś i ginyjś drogę i życia ukwiecała,
 W progu wieczności Bawa i wieniec miś uśmacha,
 To było miło - tylko Boga w uim nie było.

Bo kiedy ciadaś sięgnąć do uroka nalty,
 I se portacę wiótkie, smejnyte, kryształne,
 Ujść dośni, dotychczas duchowi widziałś.
 Proszadś, iem ubieraś uicoi w mój rękawaty,
 Że nioj suat i suat mawdy, iż dwa rojś iwiaty.

Ta w moim Eldorado ciułka trochanu,
 Na ciemni, była sobi to parafianu;

Tama mienpuka, ale doń głębia i miedna,
 Jazjgwny iuztenu dnu - cararaj bndna,
 Puzjauil, co uiaś drielic Homi i wensla,
 O wnyklim iwiecie soine denuie uiaś daniel,
 Weluy cudopie, jedyuy m bel, polowanie,
 Wacnie soba nupitau taincuje i smela.

A Hawa co uia trzuciada jaa niem ayt, iuzta,
 i Genuim i Ofiany na iiaui pocieta

A na otatnich uranicaj nienioici konionow,-
 i uronu w uia, jak i uia do uia do celias milionow
 Pomytana - uraz mnyjda uiby ton fasyuy,
 Jej symbol - Haren w nyuka iwanajzy driny,
 Jej aiga nienioekla - iartstauiskie duije -
 Smiech uigz, a cidek mi kocha, i uiego nia
 imuje.

Otoi stracony auios wlok, iu po iemni,
 Milage aby nienioie i pomnieniamis moni -
 Lenta, pocieta w dany jaa nienioi dywany

W których ranach, gwiazd milion od Boga otrąsany,
 wleciona w idowo, jest to mętny odbłask w wodzie,
 Hłony falanga wałów torbija w pochodzie -

To mógł co na te miłoś Dzieni na, niekniasta
 wiodząc siebie i uciąg, brykacy jasna, świsła,
 Maż utępować na ścianę i nanąć się w ścianie
 Gdy ja tyżąc potraci, umi jeden gromnice?...

Cudownie! czy nieprawda, nabawny Eustachy?...
 Kwestety muna arwać łokc i ścianę go wytknie,
 Bo Piersi mojej głowy wyrywa do ponadku,
 By nuciwszy co przedzię fantastyce gusochy,
 I pominę, a jankes pismo jest w tymu przejawny
 Gwinnowaniu pisać na łow Jucieniny.

Do niecy udy - ale takim się namyśle,
 Co tu rycuje? na stole też uwagi krete:
 Pomyś i scalić, co tyła wicorani

Tam uš maja tu sobie, jam ogien tu wodze,
Odkąd surat stoi, mierzony was dźuś i z w zgodzie,
Kiedy ja, zai uš Ročam, mierz ci mierzani.

Taka, czem ci oddanie? - gdybym był Poetą
 Sprawałbym hymn Twój, a nie, hymn zwycięży, a nie;
 Chyba by moja i wieszczka ognistym kometą,
 Byłby którymś powłoką gwiazd nadtożna oś.
 Ten hymn byłby tak diwizany, pełny, silny, czysty,
 I byłby najpiękniejszym tonem w tej muzyce,
 Która, niech i spowiada miśa tajemnicę,
 I drzazgała za jego pędzący dener gwiazd i sły.
 W tej muzyce i gwiazd, w jej i słubnym i wankim
 Między ziemią Kochanką i miśem Kochankim.
 Gdyby - - - - -
 To w wioskach pędzących miśa i w iśa
 Arusona i Todri ojców, na obiedu more -
 Nam cała pędząca - bładę sprowadzania i one;

Ca
S
wy
Mid
Wood
Tann
Oy
a
Spe
Loo
w
Lm
ab
Oto
J
M
w

Cała mendoń wipomieniu - a dui tej puelgym d.

Bogdaj nam Eustachy, igai z miednej pleisi
 Wyndo jak idonco z noscy - bogdaj mendoń cała
 Nidomiconc urothca miiuierelaej uieciui,
 Zuid z pol nanuch na niebu tyumfem zagrae!
 Tane bid uiaroug tztzt parwajacych uoui,
 Pijana radoi serca i smegk starej bryui -
 A iuregi Serafow do najmiego progw
 Splykstyby i uiaze w niekuiem dmuu potaiui,
 Lowidy diuylk - i zaidy myu strofy konaiui
 w choi ulewaty niebiuie z polniem: Stawc Bogu!

Znowum wprad w zapad - kraj bde uiaa na pioscy,
 Abym qdym gdujno zany, zaidiuci do neuy;
 Otoi, za nim hdiuuy barai na rumakack,
 I iurmai starej dawcy w Batorego zparack;
 Nini powitaua nadzieie, ci robic potuba -
 Wiatt ieduy, niechaj ciuuiy odgania i piony;

Bo te są i wianochy, a waltki i z sokony
 Ktożbyś kiedys iya Alchemicy a mieda..

Ta ryceńca i

Pochajstund - ciałem spółnie sortuyniem ularem
 Longhropey, diu aj ijemuy obiad rarem.

Wolbene Kochanku, w obiad do napojów;

Aliż wia Schwaznich domierzyci edwojów.

Puycanile pustaw, a jana mycyma

Mauy Gochim wyprajem mbedzyci kimo?

Joruni zch skwauy donica upajaty nasem -

deu my, i palacem iucem a premarzom ciadom,

Twand danci podnosy, micyny na awadre

By ogien adonkioz i socen w równej kuymie
 wadre. -

12 marca 1841 Do E. J.

Odkład jui moja duna nieportate w mubiu,

Odkład nie wiem co zjagi i many dr kied

Uwodzi niepokojne dusi wyobraźni,
 Temu smu nadzie i dawu miuunt w ten pugiżni.

Wocham i manę, danym naukuiuciuu gwoli,
 Ale miedla durgich rozmaria i boli:

I putaci mi Kobięca dotad w snach widoma
 Ale aida Wocham, a moja majom.

Obojcinu iuchali jednej puci bicia;
 Jabytem dani upomniuciuu; ty, aciosem
 iycia.

Co iptyngwony z obdobiu utracu w prouciu,
 Swa jasniciu odcia pugiade upomniuciu
 ni.

Juljan Stowacki ktorego pomaem w domu
 Becu w r. 1821 odciunuy dwiatu jiru ludo ba-
 wili uż rarem z Alu. Spikraglom i Wtodkiem up

razem puszczajmych do mnie, prosiłmo razwiei
 tego do Mienicarsza z którym ja smowu iysen
 w iaidiej raiydoici i naturalnie uiszej go wchodend
 i uwielbiadem nizli Juljana, taki do mnie uicem
 z podroci na wielid napisal:

Jenue chodca, smid oaymad
 Roie, palicy, uie, gmachy,
 Kait, leby, Zyr, Solima,
 Mioj Eustachy.

Jenue gtowa diabla warta,
 Jenue morwie ciuz strachy,
 Wojcia byen, lwa, Lamparta,
 Mioj Eustachy.

Jenue dugo prozaci tuba,
 Min przywycim widzi dachy
 Lauran pocien, palm i nieba,
 Mioj Eustachy.

Reka ty wyniesie mnie z tarygu,
 Ty pomieszasz rói zapachy
 Kwieciantego wiosny tarygu,
 Mój Eustachy.

Będę, tobie wdzięcznym z to,
 Omyślamy mi kraj i lachy
 Trudniacem, kochaj, strach,
 Mój Eustachy.

Ty napierasz mi już stoja
 Sotycanej mury gachy,
 I co pieraz i co brza
 Mój Eustachy.

Dla nich rodyj iwiej paony
 I nasytaty dnuu blachy,
 Gdy ja gonit kofcy, maony,
 Mój Eustachy.

Niech śpiewają wie „Le Deum”,
 Tem rok zgubić budząc Grachej
 I Tępiomy w Kolireum,
 Mój Eustachy.

Lech się wnieśli do autyfon,
 Na egipcie kłnę się ptachy,
 Na kościół, dla Bóg uffon,
 Mój Eustachy.

Kłnę się Tobie i nie ator,
 Co w Tentyne ma swęgmachy,
 To się porwz, jak głądgalor,
 Mój Eustachy.

D. 9 lipca 1837. w kwatrantauie Liorno.
 (u wschodu wniecaj, Dr. Europy).

He is a man of the world,

For he has spent his days

In studying the human

And the things that men do.

He is a man of the world,

For he has spent his days

In studying the human

And the things that men do.

He is a man of the world,

For he has spent his days

In studying the human

And the things that men do.

He is a man of the world,

For he has spent his days

In studying the human

And the things that men do.

105

107

w

g

a

a

w

T

a

14

"

150

o rodzie Januszkiewiczów.

w XV wieku nazywali się po prostu Janusko, jak
Łysko, Wodoko; następnie przybrali zakonnicę wa
 a w końcu nie wiem dlaczego o na ie zamienili
 i tak: Januszkowicz albo Januszkiewicz
 Łyszkowicz „ Łyszkiewicz
 Wodokowicz jedni wiali: o drugi zaś kł wo-
 lodkiewiczami.

w Zbiórku Chłobanowa zapewne napisano
 a Metryki Litwowskiej, znajduję:

1495 Czerwca 11. Gramota W. X. Aleksandra do
 witebrskiego namiestnika, Krzysztofa Michała
 Kestomskiego z podpisem: Janusko pisarz

„ Julii 5. Do Namiestnika Smoleńskiego Je-
 nego Chłebowicza, o oddaniu ści Janowi
wiarośmianemu rosta przysięgi. tuż podpis

1500 Maja 4. na przyjęciu W. X. Aleksandra
 danym Janowi Sapieze na dobra w powie

cie Włodzisławskim i inqwe, podpisany

Chwytetko Januszkowyczu (notariusz wostri et tenetarius in Tyschmori).

Autentyk tego pismojuz znajduje się w listach br. wotodzinina Broel Platosa.

Sept 3 Jnd 11. R^p K³ B³ B³ R³ M³ S³. Na rozkazie do Bojanyna Smoleńskiego Warila Stowaiskiego dat. z Markowa podpis.

Głedko Annykobarb nucap

twier sam zapisał Fedko (Fedor) pisar Sitowski wode jarad. Smyszkowniego mianowany od Księcia Alexandra 1582 Starostą Łuckim, z jego nadaniem dwudziestu Korszun i Korszun Selachucki.

Twier Fedor Januszkowicz (T. C. C. II in 60) zapisał Kiryle woadye Łucieniu na warkiew, wioi Kotodna i Łabca, co Kuzmowa 1. w b. w. g. 112 a w kopii 393 Tom 7 sakunidit.

On także kłamaniem zoni swej Tetianie zapisał

sał Myrow we Włodzimierskim i wicary
w Łuckim powiecie, i król te zapisy tego
czasu zaksięduje. (Tawia).

w Metryce Litewskiej (muchoowanej w archi-
wum Nis uianiej XX Rządziwłowa) analazem stady:

i: Adamo i Hanna Januszkowicowa posiadali
dwór w dle Heitwolszka i ziemie Sawilthyński
zwana, która piodali król Matusiejowi Mikito-
wiczowi za 40 kop. gr. lit. Oni dał a zaksięduje król
Łygnum pmywiczem dat. w Mielniku 29 Xbra
Indictu 10 a podp. Jwana Sapiehy piana. 7015.
1551 Serafin Januszkowicow pociągają a i Ja-
nusz Rafalowiczem o imieniu Jlgakinski w Polski.
rach. (lit. 138).

1553. Stanisławowa Januszkowicowa daje
pudnomoewstwo myrowi w sprawie i Janusz
wartachowicem o najazd w Polany. (lit 349)
484.

1556 Jan wchodstawni, Stanisław i Anna

Mikofajusna Budytowie podpisali układ
o majstnoci ruchomo i nieruchomo należ-
ce po Stanisławowej Januszkowicowej Łopie
Janowni (nr 683)

1559. Tuchno Bohdanowicz ma proces z Ja-
nuszkowiczem. (549) o janki krywdy.

1565. Januszkowicz piliost ku prawu z prawy-
mi osobami.

— Piliost Jan Januszkowicz: Lenarta Janusko-
wicz sprawcy z Onikiejem Krywcom o otu-
pami u wicki Aleny i Doroty Jurawien m. Tode-
scy.

1642 Sierp. 22 Snywiej Króla Władysława IV del. z Wam-
ny, którym Adamowi Januszkowiczowi za usługi w
wojnach morniczych i inflantrach nadaje dobra Po-
wirynce wane w wotkowickim brzegu.

1647 maj 17. Snywiej Króla Władysława IV del. z Wam-
ny na wniośd Mostowskiego Łodowa Pot. tenia Adamowi moste

*) Tu po raz pierwszy w tym piśmie użyto słowa moste
donos charto.

Adam mosto Januszkowicz.

Adam Merto Janusiewicz.

1642 - 1647

5. Alexander na Kozłowszczyźnie
i Zamoraża w Jotocachem.

1^a żona N.N.

5. Krzysztof potur-
nik w wojnie Rzymskiej

5. Karol Maciej
Towarysz Chora-
gus pancerny

X. Podziwillek Odk.

w. X. L. z przysięgi

lipca Aug. 11. 1697

pojechał z nim w

Starą woi w Prus-
kiam, a 1720 skarb.

uń. Smetni.

5. Magdalene Ko-
ścielnikówna.

1^a żona Halzha Ryck.

Licka,

15 Hariniarz

5. Karst. Braulzewski

2. Jarob, Wamintuin

w wojsku Rzymskiej

test. 1714 pojechał

Dla małolat. syna

za opiekunów: brata

Karimura, synowa

Karst. Maciej i Chora.

powieszonego

5. Maryanna Braulzewski.

5. Adam rotmistrz wojska Rzymskiego + 1760.

5. Teodora wotłousówna

↓

5. Jan, dwórca Gwirynia
+ przed. r. 1676.

5. Justyna Siemionowówna

5. Michał, Janob, Cudny.

5. Maryanna, testam. 1696 zapisała
miłowi 500 Włch na Swój i Do niej
w Jotocachem

5. Regina z Fluszu

z wot. z Micha-

tem Chodunskim.

1. Michał, ur. 1731 Lut. 19
Dzieci Matylda i Karol
życiowy w Potowicach.

↓
1. Tomasz ur. 1733 Lutego 28 wida Działu 1761 Ser. 3 dzieci
Starej wii i w Brzanicu.

2 Anna Brzanińska.

↓
3. Ignacy, urodz. ze dworku Brzanicu.

4. Michał ur. 1772 Stycznia 28 Dzieci Działowej w
Mielnicu + 1816 Lutego 26 pogrzeb w Brzanicu
18. Bernadynow w wiliu.

↓
i Tecla Sokotowska córka Andrzeja i Franciszki Gatochnej
13 Dniarnia masy lat 82
+ 1860. pochowana w Brzanicu w Działowej

(+) jej matka była siostrą rodziców
Matylda. Kościelna; brał jej
Franc. Jędrzej w Działu z Kościelnej
nie miał żadnych tuż same dzieci.
nie ma, lecz w Brzanicu.

↓
5 Adolf ur. 28 Maja 1803 + 18 Marca 1857 pogrzeb
w Działowej (p. Zygot Adolfa napisany przez
F. Wrotnowskiego)

2. Eustachy, Napoleon, Seweryn, Stan. Kościelny
ur. 26 Listopada 1805

2 Eugenia Paulina Alojzy Łucja bar. Lariss
5 Stycznia 1851.

↓
c Manya Anna Tecla Leonilla ur. 19 Lip.
ca 1855 w Autauil pod Sankrem.

3. Romuald ur. 1809 + 31 Marca 1865 w Montere
pod Sankrem i tam leży w Brzanicu.

2 Manya Lekono.

5. Tadeusz (Stary + Brzanicu)
c Karolina (Długa + 5) w Montere

Michał - Witold - Adolf,
Stanisław - Eustachy i
Karol + 1857.

4 Januariusz Dzieci Działowej w Mielnicu.

i Manya Brzanińska.
ur. w Działu umarł w Brzanicu.

c Julia z Michałem Kowalczykiem
c Michalina z Włod. Potonim 1846

1. Natasha c. Manya z Włod. Potonim 1849

2 Katia z Karimem Staremu Dzieci Sankrem.

↓
c Włod. c. Paulina wdowa po Piotrowskim
Kamień w

3 Karol z Michałem Kowalczykiem

1. Włod. c. Sankrem } syn i córka Długa
c Katolia z Piotrowskim } wdowa +

4. 5 Kamilla i Włod. + Włod.

w Kościółce parafialnym Osieckim poświęcony
1869 kamień grobowy, na pamięć i doionych
tamże osób smierających.

Maxymiliany Larin + 20 Marca 1815 lat 23.

Albiny z hr. Zborowskich baronowej Larin
+ 11 Stychnia 1847. (babki Eug)

Weroniki z hr. Łopionow Genratowej Grabow-
skiej + 3 Lutego 1851. (babki Eugenii)

Karolinie z hr. Grabowskich bar. Łaziss
+ 11 Lutego 1852. (matki Eugenii)

Karola baron. Larin + 17 Grudnia 1853 lat 26.

brata i

Karola bar. Larin + 19 Marca 1869 w Kra-
kowie lat 82. ojca Eugenii.

125

127





